



Plaga wandalizmu!

STR.
14

Wywiad z Anną Kubicą,
przewodniczącą Rady Powiatu
Bieruńsko-Lędzińskiego

STR.
3



Rozmawiali o potrzebach powiatu w Warszawie



STR.
2

Rozmawiali o potrzebach powiatu w Warszawie

21 lutego br. w Warszawie, odbyło się kolejne spotkanie z wicepremierem Jarosławem Gowinem i posłem Andrzejem Sońniczem w trakcie którego, podjęto rozmowy na temat wsparcia powiatu bieruńsko-lędzkiego w pozyskaniu środków na kluczowe powiatowe inwestycje. Jednym z gorących tematów, który wzbudził wiele emocji, ale spotkał się ze zrozumieniem i pozytywnym oddźwiękiem, były inwestycje wpływające na poprawę bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w naszym powiecie.

W spotkaniu uczestniczyli reprezentanci powiatu bieruńsko-lędzkiego i jednocześnie członkowie Porozumienia: wicestarosta Agnieszka Wyderka-Dyjecińska, etatowy członek Zarządu Kazimierz Chajdas i przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu – Marcin Kosma.

Na zakończenie spotkania pan premier i jego bliscy współpracownicy otrzymali zaproszenie na uroczystość wręczenia powiatowych nagród w dziedzinie kultury Clemens 2018. Jarosław Gowin zaproszenie przyjął i od ręki potwierdził swoją obecność w tym ważnym dla powiatu wydarzeniu.

Po południu odbyły się kolejne spotkania, których inicjatorem był senator Czesław Ryszka, najpierw w Sejmie i Senacie, a następnie w Ministerstwie Środowiska.

26 lutego, starosta Bernard Bednorz, któremu towarzyszyli Kazimierz Chajdas i Marcin Kosma, spotkał się z Wiceminister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Anną Moskwą. Wizyta była niejako konsekwencją pierwszego spotkania, które wywołało temat inwestycji w infrastrukturę przeciwpowodziową. Omawiano kwestie związane z remontowaniem wałów i budową ścieżek pieszo-rowerowych na koronach wałów przeciwpowodziowych. ■ RED



W starostwie Powiatowym w Bieruniu obradował Konwent Powiatów Województwa Śląskiego



28 lutego w budynku Starostwa Powiatowego w Bieruniu odbył się Konwent Powiatów Województwa Śląskiego. Obradom przewodniczył przewodniczący Konwentu starosta bielski Andrzej Płonka. Konwent zgromadził 16. starostów i wicestarostów, których przywitał gospodarz spotkania starosta bieruńsko-lędzki i wiceprzewodniczący Konwentu Bernard Bednorz.

W obradach uczestniczyło 25 osób, w tym zaproszeni goście Daria Kolonko – dyrektor Wydział Nadzoru Właścicielskiego i Bożena Goldamer-Kapała – dyrektor Wydziału Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach oraz Urszula Bauer – Śląski Kurator Oświaty wraz z towarzyszącymi osobami.

Jednym z dwóch wiodących tematów obrad były kwestie związane z procesem przekształcania prawa użytkowania wieczystego gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa w prawo własności. Rozmawiano o konsekwencjach, wątpliwościach i problemach rodzących się w związku realizo-

wanym procesem przekształceń. Drugim omawianym zagadnieniem były sprawy związane z podstawowymi zmianami w kształceniu branżowym, które wynikają z ustawy z 22 listopada 2018 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe, ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw. Tę część obrad zdominowała jednak kwestia skumulowanego naboru do szkół ponadpodstawowych i problemy wiążące się z realizacją odmiennych podstaw programowych dla młodzieży kończącej gimnazja i ośmioletnie szkoły podstawowe. ■ RED



Urszula Bauer
– Śląski Kurator Oświaty

Wywiad z Anną Kubicą przewodniczącą Rady Powiatu Bieruńsko-Lędzkiego

– Mija sto dni nowej Rady i Zarządu Powiatu, opadły powyborcze emocje, tradycyjnie jest to czas pierwszych podsumowań, nasuwają się Pani jakies pierwsze oceny i wnioski?

– Symboliczne sto dni, które właśnie mijają, pozwala z dużą nadzieją patrzeć w przyszłość. Przed nami dłuższa, bo pięcioletnia kadencja. To daje nowe możliwości, poszerza perspektywę, daje czas nie tylko na planowanie, ale i realizację założonych przedsięwzięć. Wybory przyniosły znaczące zmiany w naszej Radzie Powiatu. W jej siedemnastonosobowym składzie jest dziewięcioro debiutantów, to bez wątpienia nowy i obiecujący potencjał tej kadencji. Zarząd Powiatu również mocno się zmienił, w jego czteroosobowym składzie mamy aż trzy nowe osoby, mające wprawdzie doświadczenie w samorządzie, ale w całkiem nowej roli. Radni większością głosów zdecydowali, że na czele Zarządu stanął dotychczasowy starosta. Patrząc z tej perspektywy, widzę niczym nie niezakłóconą ciągłość pracy urzędu, zatem można śmiało powiedzieć, że wszystkie sprawy idą swoim biegiem, bez zwłoki. Bardzo istotną kwestią jest także to, że uspokojeniu uległy emocje, które towarzyszyły minionej kadencji. Jestem przekonana, że łącząc doświadczenie tych radnych, którzy od kilku już kadencji zasiadają w Radzie, ze świeżym spojrzeniem jej nowych członków, możemy zrobić dużo dobrego dla mieszkańców naszego powiatu. W Zarządzie po raz pierwszy zasiada kobieta, w prezydium Rady również dwie panie, ufam, że płynąca stąd różnorodność spojrzeń na poruszane kwestie – uwzględniająca dozę kobiecej wrażliwości – przyniesie wewnętrzną synergię i da nowy impuls do działania.

– Na inauguracyjnej sesji Rady Powiatu powiedziała Pani: „zależy mi na obiektywnej ocenie oraz równoprawnym i bezstronnym traktowaniu wszystkich gmin naszego powiatu”, proszę o rozwinięcie tej myśli, jak ją rozumieć?

– Bezpośrednio, najprościej jak to możliwe. Zależy nam na współpracy wszędzie tam, gdzie interesy poszczególnych gmin i powiatu są zbieżne, mówię nam, bo to idea – jak sądzę – bliska wszystkim powiatowym radnym. Chcemy współdziałać przy remontach i budowie dróg, przy likwidacji skutków niskiej emisji – walkę z dręczącym nas wszystkim smogiem możemy wygrać tylko razem, bo przecież nie da się ograniczyć zanieczyszczenia powietrza w jednym tylko miejscu. Będziemy wspierać ratowanie zabytków, szczególnie tych najcenniejszych, których jest w powiecie niewiele. Chcemy wspierać gminy tam gdzie to dla nich ważne,

będziemy otwarci na propozycje partnerskiej współpracy, ale liczymy również na takie wsparcie dla powiatu.

– Proszę określić priorytety Rady Powiatu na najbliższe pięciolecie, jakie przedsięwzięcia z punktu widzenia jej przewodniczącej będą najważniejsze?

– Budujemy w Lędzinach Centrum Usług Społecznych (CUS). W oparciu o środki własne powiatu i pozyskane zewnętrzne pieniądze powstaje za ponad 10 milionów nowoczesny budynek, który pomieści centrum dziennego pobytu seniora, mieszkania chronione dla usamodzielniających się wychowanków pieczy zastępczej i hostel dla ofiar przemocy domowej. Kompleksowo zadamy o osoby starsze, niepełnosprawne oraz młodzież, która w niezasłużony sposób znalazła się u progu dorosłości w trudnej sytuacji. Warto również podkreślić, że ten remont przełoży się nie tylko na zaspokajanie potrzeb społecznych mieszkańców powiatu, ale również posłuży rewitalizacji przemysłowego budynku i jego otoczenia. Adaptacja obiektu, niejako przy okazji, pozwoli na ocalenie pamięci o przeszłości tego miejsca. Lędzkiego „Piasta” już nie ma, ale symbol dawnej kopalni w postaci okazałego gmachu pozostanie. Można powiedzieć, że zrealizujemy w Lędzinach na mniejszą skalę, pomysł na miarę adaptacji zabudowań dawnej kopalni „Katowice” na potrzeby Muzeum Śląskiego. Musimy go planowo zakończyć i tchnąć w niego życie. W planach jest bieruńska Mediateka, remonty dróg, będziemy dalej lobbować za realizacją drogi ekspresowej S-1 i inwestycjami w infrastrukturę przeciwpowodziową. Bardzo zależy nam na dobrej współpracy z organizacjami pozarządowymi, chcemy, aby w coraz większym zakresie wspierały nas w kreowaniu wizji rozwoju powiatu m.in. w obszarze kultury, sportu, turystyki.

– Powiat realizuje ambitny i kosztowny projekt budowy Centrum Usług Społecznych, czy uszczuplenie o cztery miliony złotych tegorocznego budżetu powiatu, o którym mówił w grudniu starosta, może w Pani ocenie wpłynąć na realizację innych powiatowych zamierzeń?

– Taka wyrwa w budżecie nie jest prosta do załatwienia, doraźne oszczędności jej nie wypełnią. Niemniej, będziemy oglądać każdą złotówkę zanim ją wydamy. Odnosząc to do kosztów budowy lędzkiego CUS, to prawie połowa takiej inwestycji. Musimy poszukać pieniędzy zewnętrznych, środków unijnych, rządowych, wojewódzkich, albo połączyć wysiłki z zainteresowanymi samorządami gminnymi. Podkreślałam to

już wcześniej, razem możemy więcej. Żeby aplikować o zewnętrzne środki niezbędna jest dokumentacja projektowa, a ta zgodnie z zapewnieniem Pana starosty jest gotowa. Rada zapewni wszelkie niezbędne wsparcie w tym zakresie Zarządowi.

– Jest Pani dyrektorem szkoły podstawowej, w szkołach ponadpodstawowych szykuje się skumulowany nabór, ruszą do nich absolwenci gimnazjów i ośmiolletnich podstawówek, czy nasze placówki szkolne są gotowe na gwałtowny wzrost liczby uczniów?

– W moim przekonaniu powiatowe placówki szkolne są gotowe organizacyjnie na przyjęcie większej niż zwykle liczby uczniów. Jestem przekonana, że podołają nie tylko większej liczbie chętnych do nauki w naszych szkołach, ale są gotowe na realizację dwóch różnych podstaw programowych, bo przecież nastąpi zderzenie roczników, które realizowały różne programy szkolne. Pomimo tego, że dyrektorów i nauczycieli czeka trudny rok, nie chcemy rezygnować z promowania naszych szkół, to bardzo dobre placówki, o perspektywicznych

i dostosowanych do potrzeb rynku pracy kierunkach kształcenia, które zasługują na zainteresowanie przyszłych uczniów.

– Za Pani wyborem do Rady Powiatu opowiedziało się 1 150 osób – gratuluję wyniku, ale jednocześnie zmieniło się oblicze Rady, zasiadło ją dziewięć nowych osób, jak wyobraża sobie Pani współpracę w tak odświeżonym gremium?

– Ten wynik przede wszystkim traktuję jako zobowiązanie do dalszej wytężonej pracy. Dziękuję mieszkańcom powiatu za zaufanie, jakim mnie obdarzyli, to daje satysfakcję i siłę do dalszego działania. Zawsze powtarzam, że przewodniczący Rady organizuje jej pracę, ale jego głos waży tyle, ile głos każdego radnego. Musimy postawić na partnerstwo i wzajemny szacunek. Przeskalowane emocje niczemu dobremu nie służą, tyle mówi się o tym ostatnio w całym kraju. Musimy rozmawiać, potrzebujemy drużyny, zdolnej do współpracy przy realizacji założonych celów i dobrego kompromisu przy ich wyborze. Każdy radny ma swoje doświadczenia, pomysły, racje. Te wartości musimy dobrze wykorzystać. ■ ZDZISŁAW KANTOR



Clemensy 2018 przyznane!

15 STYCZNIA BR. ZEBRAŁA SIĘ CLEMENSOWA KAPITUŁA, KTÓRA OBRADOWAŁA W SKŁADZIE: STAROSTA BERNARD BEDNORZ, PRZEWODNICZĄCA RADY POWIATU ANNA KUBICA, PRZEWODNICZĄCY KOMISJI EDUKACJI, KULTURY I BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO RADY POWIATU CZESŁAW KĘYK, URSZULA FIGIEL-SZCZEPKA – MALARKA, LAUREATKA CLEMENSA 2013 ZA OSIĄGNIĘCIA W TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ, MAŁGORZATA WILK – PREZES CHÓRU „POLONIA”, LAUREATA NAGRODY ZA UPOWSZECZNIANIE KULTURY ZA ROK 2017 ORAZ AGNIESZKA KRAWCZYK Z WYDZIAŁU KULTURY I SPORTU STAROSTWA POWIATOWEGO W BIERUNIU.

Kapituła przyznała Clemensa Pro Arte 2018 Czesławowi Ryszce, urodzonemu w Łędzinach-Goławcu teologowi, dziennikarzowi, publicyście i pisarzowi. Redaktorowi tygodników religijnych „Gość Niedzielny”, „Katolik” i „Niedziela”, który ma w swym dorobku pisarskim ponad 80 książek i kilka tysięcy artykułów prasowych. Kapituła doceniła wysoki poziom literacki jego publikacji, które niosą ze sobą walor ewangelizacyjny, pomagają współczesnemu człowiekowi odkrywać „sacrum”, budzą sumienie i przyczyniają się do pogłębiania wrażliwości społecznej. W dobie, kiedy ludzie rzadko sięgają po teologiczne traktaty, jego książki popularyzują szeroko pojętą problematykę religijną. Ukazują problemy świata i dylematy współczesnego człowieka w świetle

chrześcijańskich wartości, etyki i społecznej nauki kościoła.

Clemens Pro Cultura 2018 trafił do Bojszowskiej Orkiestry „PONTICELLO”, która w 2017 roku otrzymała Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za szczególną działalność artystyczną i propagowanie kultury, popularyzuje muzykę i integruje społeczność powiatu. Uatrakcyjnia swoją służką lokalne imprezy kulturalne, jubileuszowe i obchody świąt narodowych. Orkiestra koncertuje zarówno na terenie gmin powiatu bieruńsko-łędzkiego, jak i na całym Śląsku. Propaguje przede wszystkim muzykę klasyczną, ale również filmową i rozrywkową. Upowszechnia muzykę orkiestrową (symfoniczną) w różnych stylach i gatunkach.

Nagrodzonym serdecznie gratulujemy! ■ (R)



Zmarł laureat Clemensa Jan Wieczorek

9 lutego, przeżywszy osiemdziesiąt pięć lat, zmarł Jan Wieczorek, społecznik i samorządowiec, wieloletni przewodniczący Rady Miejskiej Bierunia, jeden z twórców samodzielności miasta, Zasłużony dla Miasta Bierunia i Laureat Nagrody Starosty Bieruńsko-Łędzkiego w Dziedzinie Kultury Clemens Pro Cultura i Pro Publico Bono.

Urodził się 5 października 1933 r. w Bieruniu Starym. Maturę zdał w Liceum Ogólnokształcącym imienia Adama Mickiewicza w Katowicach. W 1956 ukończył studia w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie na Wydziale Metalurgicznym i rozpoczął pracę zawodową w Zakładach Chemicznych nr 1 w Bieruniu Starym.

Był oddanym swojemu miastu społecznikiem, pełnił funkcję prezesa Klubu Sportowego Unia (1966-1994), przewodniczył Społecznemu Komitetowi Obchodów 600-lecia Nadania Praw Miejskich Bieruniowi (od 1987). Był radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach (1980-1989), radnym miejskim, wiceprzewodniczącym Rady Miasta Tychy (1990-1994), przewodniczącym Rady Miejskiej Bierunia (1991-1998, 2002-2006r.) oraz założycielem i przewodniczącym Stowarzyszenia Miłośników 600-letniego Bierunia.

Za swą działalność wielokrotnie był odznaczany, m.in.: Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jan Wieczorek pasjonował się historią, szczególnie Bieru-



nia, jego tradycjami i legendami. Był autorem licznych „Zeszytów Bieruńskich”. Amatorsko zajmował się rzeźbą, był inicjatorem

i współtwórcą ruchomej szopki w starobieruńskim kościele św. Bartłomieja.

Cześć Jego Pamięci!

WYDANE – PRZECZYTANE

„Listy z Senatu”, jeszcze pachnące drukiem, jak podkreślił autor były „Pisane i wypowiedziane w latach przywracania patriotyzmu i dumy narodowej”, od 2015 do 2019 roku. Książka Czesława Ryszki jest zbiorem tekstów publikowanych regularnie na łamach tygodników „Niedziela” i „Źródło”, oraz przemówień wygłoszonych w Senacie, starannie wybranych i ułożonych w tomik, który jest rodzajem sprawozdania z dobiegającej powoli końca IX kadencji Senatu. „Uznałem, że moi wyborcy z okręgu nr 75, w miastach Tychy i Mysłowice oraz w powiecie bieruńsko-łędzkim, powinni wiedzieć, jak ich reprezentant w Warszawie tworzył prawo, a w okręgu wspierał lokalne samorządy czy służył pomocą w swoich biurach.” – napisał we wstępie jej autor. Publikacja książki zbiegła się z uhonorowaniem Czesława Ryszki nagrodą starosty bieruńsko-łędzkiego w dziedzinie kultury Clemens Pro Arte za rok 2018. ■ R



Czesław Ryszka
Listy z Senatu

Pisarz, dziennikarz, polityk

z Czesławem Ryszką,
Laureatem Nagrody
Starosty Bieruńsko-Lędzińskiego
w Dziedzinie Kultury
rozmawia Zdzisław Kantor

– Pisarz przy pracy – biurko, maszyna do pisania, zmięte papiery, w zasięgu ręki wygasła fajka i kubek kawy. Jak do tego utartego wzorca ma się Czesław Ryszka?

– W ogóle się nie ma. Dzisiaj komputer, a właściwie laptop pod ręką, zaciążył nad takim tradycyjnym wzorcem. To może kogoś szokować, ale najlepiej pisze mi się w pociągu relacji Katowice-Warszawa-Katowice. Tak to już trwa każdego niemal tygodnia ponad 20 lat. W pociągu nikt mi nie przeszkadza, pełne skupienie.

Ale przed wielu laty, jak zaczynałem moją przygodę dziennikarską i literacką, lubiłem zapalić fajkę (tytoń z gatunku „Amphora” kupowało się w Pewexie za dolary), na biurku stała maszyna do pisania, papier przebitkowy... Najczęściej pisałem jednak piórem, a teksty przepisywała maszynistka w redakcji. Pisałem całą książkę od razu, zaczynałem od różnych miejsc i rozdziałów, potem potrzebne były nożyczki, klej i duży stół, aby pocięte skrawki tekstu, setki fragmentów, ułożyć w logiczną całość.

– Poproszę jeszcze parę zdań o warsztacie twórczym. Pisze pan „z głowy”, czy najpierw mozolnie przygotowuje materiał pisarski i dokonuje jego syntezy? A może ma pan jakiś swój sposób na pisanie?

– Niestety, nie piszę z głowy. Moje książki mają charakter odtwórczy, to najczęściej biografie znaczących postaci lub historycznych wydarzeń. Napisanie książki poprzedza obszerna kwerenda w bibliotekach, staram się wówczas przeczytać wszystko, co już zostało na dany temat napisane. Wypisuję najciekawsze czy może raczej najważniejsze fakty, konfrontuję ze sobą, po jakimś czasie tworzę własny obraz, wizję postaci czy tematu. Bywa, że wydanie książki poprzedza cykl artykułów na dany temat, czyli w pewnym sensie jest to książka pisana w odcinkach.

– Urodził się pan w Goławcu. Lędziny to niezbyt duża miej-

scowość. Czy pochodzenie, dom rodzinny, odebrane wychowanie, wreszcie to co określa się „małą ojczyzną”, determinuje jakoś pańską twórczość?

– Twórczości może nie determinuje, ale zawsze mieszkając poza Goławcem, czyli najpierw na studiach i po nich w Lublinie, a od szeregu lat w Zagłębiu, określano mnie jako Ślązaka. Sam zresztą tak odpowiadałem na kierowane pytanie: skąd pochodzę, czy skąd u mnie takie przywiązanie do pracy i spraw rodziny. Faktycznie, z domu rodzinnego wynosi się załączek tego, co później w sprzyjających warunkach można wspaniale rozwinąć.

– Ponad osiemdziesiąt tytułów w dorobku, setki artykułów, jak długo pracuje się na tak imponujący rezultat?

– W przyszłym roku będę obchodził 50-lecie pracy twórczej. W 1970 r. będąc na studiach na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, opublikowałem swój pierwszy duży artykuł w „Tygodniku Powszechnym”. W tym również czasie drukowałem w „Gościu Niedzielnym” różne poetyckie drobiazgi, a w poznańskim „Przewodniku Katolickim” pierwsze opowiadania. Piękne studenckie czasy. Mieszkalem wówczas w Lublinie w domu dziś Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego, jakiś czas byłem jego kierownicą, codziennie w domowej kaplicy była Msza święta, a całe wakacje razem z innymi studentami spędzaliśmy na oazach z ministrantami jako ich instruktorzy. Ówczesny ruch oazowy ks. Blachnickiego to było formowanie dzisiejszej elity duchownych i laikatu w Kościele, a także patriotów dla ojczyzny. Bardzo wielu z nich jest dzisiaj biskupami, ministrami, wysokimi urzędnikami w państwie, a także jak ja, parlamentarzystami.

– Redagował pan „Gościa Niedzielnego”, „Katolika”, „Niedzielę”. Jak zostaje się dziennikarzem prasy religijnej?

– W pewnym stopniu moja praca dziennikarska przyszyła przypadkiem. Po prostu, z pracy naukowej

na KUL-u nie dało się utrzymać rodziny. Wróciłem z żoną i najstarszym synem Łukaszem na Goławiec, a będąc po polonistyce oraz teologii na KUL, otrzymałem bez trudu pracę w „Gościu Niedzielnym”. Miałem odpowiednie przygotowanie, wiedzę, a także formację. Na KUL-u słuchałem wykładów znakomitych profesorów: ks. Adama Ludwika Szafrąńskiego, o. Alberta Krąpca, ks. Karola Wojtyłę, Czesława Zgorzelskiego czy Stefana Sawickiego. Dość powiedzieć, że z bardzo przeciętnego licealisty z Mysłowic, gdzie zdawałem maturę, wyszedłem na piątkowego studenta i krótko pracownika naukowego uniwersytetu.

– Skąd, szczególnie zainteresowanie problematyką maryjną w pana publikacjach?

– Tu musimy wrócić do czasów dzieciństwa i młodości na Goławcu. To wyniesiona z domu rodzinnego tradycja pielgrzymowania do Kalwarii Zebrzydowskiej, Piekar Śląskich, Czernej, na Jasną Górę czy na Górę Św. Anny. To głównie zasługa mojego ojca, który nas często zabierał do tych znanych miejsc pielgrzymkowych. Ponadto zbierał znaczki z całego świata, a także widokówki z kościołów maryjnych, które wklejał do albumów i w niedzielne popołudnia przeglądał.

– Współczesne problemy społeczne, które szczególnie znajdują się w polu pańskiego zainteresowania?

– Najkrócej rzecz ujmując, interesują mnie środki przekazu i sprawy rodziny. Niewiele się o tym mówi, ale w Polsce ponad 80 proc. prasy wydają obcy, zagranica. Czy oni będą troszczyć się o naszą kulturę i historię? Wzmacniać znaczenie polskich rodzin? Już w XIX w. Thomas Macaulay napisał, że media są czwartą władzą. Dzisiaj to pierwsza władza: media nierzadko „uchwalają” ustawy i „wydają” wyroki, jednym słowem, wpływając na rządzących, sprawują faktyczną władzę.

Dobrze pamiętać, że statystyczny Polak poświęca codziennie na oglądanie telewizji ok. 130 minut,



Urodzony w Lędzinach-Goławcu teolog, dziennikarz, publicysta i pisarz. Redaktor tygodników religijnych „Gość Niedzielnny”, „Katolik” i „Niedziela”, który ma w swym dorobku pisarskim ponad 80 książek i kilka tysięcy artykułów prasowych.

a w niedziele 4 godziny. Dla wielu z nich jest to jedyne źródło informacji, zatem, mówiąc wprost, każda telewizja może tak przerobić naszą świadomość, że czarne uzna się za białe i odwrotnie.

Będąc wiceprzewodniczącym senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu zwracam na to szczególną uwagę, staram się w moich wystąpieniach i tekstach ostrzegać, np. przed zalewem programów zabawowych i muzycznych. Wybitny medjoznawca i pisarz amerykański Neil Postman w książce „Zabawić się na śmierć” zawarł przestrogi dla współczesnych mediów, które nakierowały swoje programy na szal zabawy, co ma rzekomo pozwolić człowiekowi wyzwolić się z różnych kompleksów, z zahamowań, a w rzeczywistości go zniewala, blokuje pełne zrozumienie najważniejszych zjawisk i życiowych problemów.

Słuchając nieraz słów wykonywanych piosenek, wystukiwanych rytmów, zachowań słuchaczy, można odnieść wrażenie, że chodzi o zgromadzenie osób „pijanych wolnością”, „wyzwolonych z rodziny, z wiernej miłości”. Tymczasem prawdziwa wolność i miłość są wartością tak wysokiej rangi, że nie mogą stać się kartą przetargową w propagandzie, w reklamie czy w sztuce. Nie ma też wolności i miłości bez ograniczeń, a więc takich, które na wszystko pozwalają i wszystko usprawiedliwiają. Zakłamywanie wolności i miłości zniewala człowieka. Niestety, o tym w mediach się nie usłyszy, bo straciłyby widzów i słuchaczy. Dlatego nie bądźmy naiwni. Kierujmy się dociekliwością intelektualną. Wolność i miłość współpracują zawsze z rozumem.

– Dziękuję za rozmowę. ■

Gra daje nam satysfakcję a publiczności radość

Rozmowa z Robertem Koźbiałem, założycielem, dyrygentem i dyrektorem Bojszowskiej Orkiestry Symfonicznej „Ponticello”

– Założona w listopadzie 2009 orkiestra „Ponticello”, po dziesięciu latach istnienia, otrzymuje najważniejszą w powiecie nagrodę w dziedzinie kultury – Clemens Pro Cultura. Orkiestry symfoniczne kojarzą się nam głównie z dziesiątkami smutnych, elegancko ubranych panów, odgrywających „przeboje” sprzed kilkuset lat. Czy takie jest „Ponticello”?

– Ależ skąd. To, że jesteśmy orkiestrą symfoniczną i gramy muzykę klasyczną, nie znaczy, że jest to takie sztywne. Przeciwnie. Nie dość, że gramy również utwory rozrywkowe, to nawet pozycje bardziej wymagające, staramy się grać w sposób dający ludziom radość. Reakcja publiczności jest dla nas najważniejsza i ona utwierdza nas w przekonaniu, że robimy to dobrze.

– Gioacchino Rossini powiedział, że pracuje się dla sławy, złota i przyjemności. Jak to wygląda w przypadku „Ponticello”?

– Cóż, mówiąc o sławie, powiem żartobliwie, że jesteśmy tak znaną orkiestrą, że razem z nami chętnie występują na scenie przedstawiciele władz samorządowych, na przykład starosta Bernard Bednorz razem z „Ponticello” zagrał na triangu w koncercie noworocznym. Natomiast mówiąc poważnie, oczywiście porównujemy się z innymi orkiestrami.

mi. Chcemy z naszą muzyką dotrzeć do jak największej liczby osób, w każdym wieku i cieszy nas uznanie publiczności oraz te chwile, kiedy sami muzycy mówią, że fajnie się grało, a program był świetnie dobrany. Mamy więc przyjemność z tego, co robimy. Nie można bowiem wszystkiego przeliczać na pieniądze. Ogromną satysfakcję sprawiają nam występy w wypełnionych salach przed naszą publicznością. Złoto by się również przydało, ale muzyka to ciężki chleb. Z jednej pracy trudno wyżyć, więc pracujemy w różnych miejscach i nie mamy powodów do narzekań.

– Mija dziesięć lat, od czasu gdy w roku 2009 sporo zmieniło się w pana życiu zawodowym?

– Faktycznie. To właśnie wtedy, w styczniu rozpocząłem dyrygowanie Parafialnym Chórem „Jutrzenka”, podjąłem pracę jako organista w bojszowskim kościele pw. Narodzenia Św. Jana Chrzciciela, a jesienią zostałem założycielem, dyrygentem i dyrektorem Bojszowskiej Orkiestry „Ponticello”. Do tego pracuję jako nauczyciel altówek i kameralistyki w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych w Bielsku-Białej.

– Jak doszło do powstania „Ponticello”? Zna Pan jakąś inną wieś, poza Bojszowami, która posiada własną orkiestrę symfoniczną?

– Nie znam drugiej takiej wsi, ale też Bojszowy są wyjątkowe pod wieloma względami. Inicjatorem powstania naszego zespołu był ówczesny wójt – Henryk Utrata, który zaproponował mi stworzenie orkiestry. Zgodziłem się od razu, jednak ze względu na to, że mieszkamy na wsi, nie było tu zbyt liczne środowisko muzyczne. Dlatego też, początkowo orkiestra składała się z bojszowian, uczniów i studentów szkół muzycznych, głównie z kręgu rodziny mojej żony i jej znajomych. Dziś są to osoby po studiach muzycznych, więc można powiedzieć profesjonalni muzycy. Jakość orkiestry to suma umiejętności wszystkich muzyków. Mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że w „Ponticello” grają wspaniali artyści z Bojszów i innych miejscowości województwa śląskiego.

– Podobno Liszt powiedział: „pokażcie mi orkiestrę, która lubi swego dyrygenta, a będzie to słaba orkiestra i kiepski dyrygent”. Czy pan jako dyrygent jest bardziej kapralem, czy raczej poetą?

– No nie, kapralem chyba nie. Chociaż w stwierdzeniu Liszta jest trochę prawdy. Ja prowadzę „Ponticello” dość ostro, co nie jest łatwe, zważywszy, że nasi muzycy to albo rodzina, albo znajomi. Mamy więc super relacje towarzyskie, ale



praca jest pracą i traktujemy ją poważnie. Prozaiczne sprawy jak nieobecności, zwalnianie się z prób, czy nieprzygotowanie się do próby, nie mogą być tolerowane. Może dałoby się to tolerować, gdybyśmy się spotykali codziennie. My jednak spotykamy się, aby przygotować konkretny projekt. Ponieważ pracujemy w gronie zawodowców, to nie ćwiczymy nutka po nutce, tylko zgruwamy się jako zespół. Taka praca wymaga zdyscyplinowania całego zespołu.

– Orkiestra nawet taka jak „Ponticello”, w której nie ma żadnych etatów, nie jest w stanie sama się utrzymać. Kto was sponsoruje?

– Przede wszystkim bojszowski samorząd. Nowe władze Gminy

również nas wspierają i mam nadzieję, że tak to zostanie. Nowy wójt Adam Duczmał dał się przekonać do zorganizowania dwóch koncertów noworocznym i to była dobra decyzja. Do tej pory grywalimy jeden i zawsze brakowało biletów. W tym roku zagraliśmy dwa i obydwaj przy pełnej sali mieszczącej po 900 osób. Pomocy finansowej naszej orkiestrze udziela również nasz proboszcz, który jest zapalonym melomanem. Możemy więc grać w kościele koncerty świętojańskie i kołędowe, na które nie sprzedajemy żadnych biletów.

Wsparcia udzielają nam też inni donatorzy, osoby prywatne, samorządy lokalne, przedsiębiorcy. Z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości zagraliśmy duży koncert, który wsparł finansowo PKN Orlen. Oczywiście gramy też w mniejszym składzie, w mniejszych salach i wtedy koszty są mniejsze. Przykładowo, na obchodach 650-lecia Gminy Bojszowy występowaliśmy jako kwintet, a i tak słuchało nas blisko dwieście osób.

– Dziękuję za rozmowę i życzę wszystkim członkom orkiestry, aby miłość do muzyki i wspólnego grania nigdy w Was nie wygasła. Niech Wasza pasja sprawia, że w repertuarze „Ponticello” będą się pojawiały nowe utwory, które będą cieszyć słuchaczy, a muzykom przyniosą twórczą satysfakcję.



Danone wspiera start młodych na rynku pracy

FIRMA DANONE, LIDER NA RYNKU PRODUKTÓW MLECZNYCH W POLSCE I JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH PRACODAWCÓW W REGIONIE, PODPISAŁA 8 STYCZNIA UMOWĘ O WSPÓŁPRACY Z POWIATOWYM ZESPOŁEM SZKÓŁ W BIERUNIU KSZTAŁCĄCYM M.IN. TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW I TECHNIK MECHANIKÓW. JUŻ W STYCZNIU UCZNIOWIE BIERUŃSKIEJ SZKOŁY ROZPOCZNĄ KSZTAŁCENIE W FABRYCE DANONE W BIERUNIU, KTÓRA DOSTARCZA PRODUKTY MLECZNE DO PRZESZŁO 20 KRAJÓW W EUROPIE I DO USA.



Danone stawia na młodych z regionu. Porozumienie jest kolejnym działaniem firmy na rzecz rozwoju lokalnego rynku pracy. Bliska współpraca między firmami oraz szkołami i uczelniami to najskuteczniejszy sposób dopasowania kwalifikacji przyszłych pracowników do faktycznych potrzeb generowanych przez rynek pracy.

Umowa, podpisana w Starostwie Powiatowym w Bieruniu przez Dyrektora Fabryki Danone w Bieruniu – Rafała Piwowarskiego, Dyrektora Szkoły – Teresę Horst i Starostę Bernarda Bednorza, gwarantuje realizację wspólnych przedsięwzięć edukacyjnych. Mają one na celu wsparcie uczniów z powiatu w przygotowaniu do samodzielnego wejścia na rynek pracy. Aby to osiągnąć,

fabryka Danone w Bieruniu zorganizuje dla uczniów specjalne warsztaty, połączone z poznawaniem procesu produkcyjnego a także zaoferuje cykl praktyk zawodowych.

– Taka współpraca jest dla szkoły bardzo cenna, ponieważ daje możliwość łączenia wiedzy nabytej w szkole z umiejętnościami niezbędnymi do rozpoczęcia swojej kariery zawodowej. Szkoła od lat stawia na współpracę z dobrymi pracodawcami z regionu, a Danone to dla nas ważna firma, ponieważ profil jej działalności pasuje do kierunków nauczania w naszej szkole – powiedziała Teresa Horst, Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół w Bieruniu.

Dzielenie się praktyczną wiedzą i poprzez to rozwijanie obec-

nych i przyszłych pracowników, to również jeden z kierunków strategicznych, jakie realizuje Danone, o czym wkrótce będą mogli przekonać się uczniowie z regionu. – Obecnie w Bieruniu powstaje blisko 250 wariantów produktów mlecznych, które trafiają do ponad 20 krajów w Europie i do USA. Wiemy, że sukces fabryki oparty na ciągłym rozwoju eksportu to zasługa naszych pracowników. Dlatego stawiamy na to, by fabryka była przyjaznym miejscem do pracy i rozwoju dla obecnych i przyszłych pracowników. Jestem dumny z tego, że poprzez właśnie podpisane porozumienie możemy ułatwić start zawodowy młodym mieszkańcom regionu, którego częścią się czujemy – stwierdził Rafał Piwowarski, Dyrektor Fabryki Danone w Bieruniu.

– Władze powiatowe z satysfakcją przyjęły nawiązanie współpracy między naszą wiodącą szkołą – Powiatowym Zespołem Szkół w Bieruniu i firmą Danone, która swoją działalnością przyczynia się do rozwoju regionu, będąc jednocześnie dobrym i stabilnym pracodawcą. Ta współpraca otworzy nowe możliwości przed naszą młodzieżą – podkreślił Bernard Bednorz, starosta bieruńsko-lędzki.

Firma Danone generuje w polskiej gospodarce zatrudnienie, w sposób bezpośredni oraz pośredni, na poziomie ponad 5000 miejsc pracy. Zespół fabryki w Bieruniu tworzy ponad 600 pracowników. ■ (MO)



Sport z powiatowym wsparciem

19 lutego br. Zarząd Powiatu Bieruńsko-Lędzkiego zatwierdził wyniki otwartego konkursu ofert na realizację zadania publicznego w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w 2019 roku.

Z finansowym wsparciem powiatu na przestrzeni całego roku zrealizowanych zostanie 14 projektów: XV Ogólnopolskie Kolarskie Kryterium Uliczne w Imielinie (UKKS Imielin Team), V Świerczyński Bieg Uliczny (OSP w Świerczyńcu), Międzynarodowe Regaty o Puchar Wójta Gminy Chełm Śląski - Otwarte Mistrzostwa Śląska w Żeglarskim (UKS „Silesia-Opty”), Organizacja cyklicznych imprez w zakresie modelarstwa na terenie powiatu bieruńsko-lędzkiego (Biuro Śląskiego Zarządu Wojewódzkiego LOK), Międzynarodowe Regaty Żeglarskie OPTY RACE 2019 (Yacht Club OPTY), Organizacja turniejów szachowych dla mieszkańców powiatu bieruńsko-lędzkiego, Organizacja turniejów skatowych dla mieszkańców powiatu bieruńsko-lędzkiego, Organizacja Turniejów halowych piłkarskich dla mieszkańców powiatu bieruńsko-lędzkiego (KS „UNIA” Bieruń Stary), Galen Dance Festival (Towarzystwo Taneczno-Sportowe), Samoobrona dla kobiet z powiatu bieruńsko-lędzkiego (Stowarzyszenie BIG BUDO Polska), Międzynarodowy Turniej Badminton Polish Youth International 2019 (MKS Imielin), Międzynarodowy Turniej Badminton Polish International 2019, VII Grand Prix Powiatu Bieruńsko-Lędzkiego w Badmintonie o Puchar Starosty SBL CUP, VIII Powiatowa Liga Badminton Powiatu Bieruńsko-Lędzkiego (UKS Unia Bieruń). ■ RED

Kształcić zawodowo

24 stycznia br. starosta Bernard Bednorz oraz wicestarosta Agnieszka Wyderka-Dyjecińska spotkali się ze Śląskim Kuratorem Oświaty. Tematem spotkania z Urszulą Bauer były zmiany w kształceniu zawodowym i branżowym. Ustawa z 22 listopada 2018 r., zwana „ustawą zawodową” zobowiązuje szkoły m.in. do nawiązywania współpracy z pracodawcami właściwymi dla

zawodu lub branży, której kierunek kształcenia szkoła chce uruchomić.

Powiat od wielu lat wysoko ceni sobie współpracę z pracodawcami. Warto zaznaczyć, że tylko w przeciągu ostatniego roku powiatowe zespoły szkół zawarły porozumienia w tym zakresie z Polską Grupą Górniczą S.A., firmą Tauron Wytwarzanie i Fabryką DANONE. ■ R



DNI OTWARTE W POWIATOWYCH SZKOŁACH

5 lutego br. z inicjatywy Śląskiego Kuratora Oświaty Urszuli Bauer odbyło się w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim spotkanie poświęcone rekrutacji uczniów do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych na rok szkolny 2019/2020. Omówiono również zmiany zachodzące w kształceniu zawodowym i branżowym, szczególnie w branżowych szkołach II stopnia, a także kwestie wzmocnienia roli pracodawców w kształceniu zawodowym, w tym realizacji praktycznej nauki zawodu. W spotkaniu uczestniczyła wicestarosta Agnieszka Wyder-

ka-Dyjećńska, która przedstawiła stan przygotowań szkół powiatu bieruńsko-łędzińskiego do zwiększonego naboru, szczególnie w kontekście kształcenia zawodowego.

– Tegoroczny nabór do naszych szkół będzie nietypowy ze względu na tzw. podwójny rocznik. Kumulacji będą towarzyszyć odrębne rekrutacje dla absolwentek i absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych. Szkoły będą również realizować dwie różne podstawy programowe, które ostatecznie zakończone zostaną maturami realizowanymi o te odręb-

ne podstawy. Należy podkreślić, że nasze szkoły są gotowe podjąć to wyzwanie. Co więcej, zależy nam żeby nabór rósł, stąd już teraz staramy się je popularyzować wśród młodzieży. Temu służą realizowane w ostatnich tygodniach dni otwarte w powiatowych szkołach – mówi wicestarosta Agnieszka Wyderka-Dyjećńska.

O tym jak one przebiegały w poszczególnych szkołach w Bieruniu i Łędzinach opowiada nasz reportaż.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE W BIERUNIU

Wyścigi robotów, scenki teatralne w salach językowych, zjawiska falowe i obwody elektryczne w sali fizyki – to tylko niektóre atrakcje przygotowane dla ponad tysiąca gimnazjalistów i uczniów klas ósmych, którzy 15 stycznia odwiedzili Liceum Ogólnokształcące w Bieruniu. Ponadto, style architektoniczne, kości i tkanki miękkie na biologii, origami i rozgrywki szachowe u matematyków, przestrzenne projekcje filmowe (3D) i pamiątkowe pierścionki dla żeńskiej części odwiedzających, wydrukowane za pomocą drukarki 3D – każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

LO Bieruń



POWIATOWY ZESPÓŁ SZKÓŁ W BIERUNIU

Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych naszego powiatu uczestniczyli 1 lutego w Dniu Doradztwa Zawodowego zorganizowanym w Powiatowym Zespole Szkół w Bieruniu. Goście mieli okazję porozmawiać z profesjonalnymi doradcami zawodowymi z Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Katowicach, wykonać testy preferencji zawodowych. Uczestniczyli także w lekcjach otwartych przybliżających ofertę edukacyjną PZS w Bieruniu m.in. „Darmowa instalacja elektryczna bez tajemnic”, „Jak naprawić silnik”, „Poznaj swój komputer” czy „Sztuka carvingu”.

■ PZS Bieruń



zdjęcie Piotr Kubiński



POWIATOWY ZESPÓŁ SZKÓŁ W ŁĘDZINACH

6 lutego w trakcie dni otwartych PZS w Łędzinach placówkę odwiedzili uczniowie gimnazjów i szkół podstawowych powiatu bieruńsko-łędzkiego. Młodzież mogła zapoznać się z ofertą edukacyjną i zobaczyć nowoczesne pracownie – elektryczną, mechaniczną, informatyczną, logistyczną, ekonomiczną, kosmetyczną oraz tzw. pracownię OZE, w której praktyczne umiejętności zdobywają przyszli technicy urządzeń i systemów energetyki odnawialnej. Atrakcją tegorocznego dnia doradztwa edukacyjnego w PZS Łędziny był pokaz musztry wojskowej przygotowany przez uczniów klas mundurowych oraz sesja w studiu fotograficznym dla kandydatów do klasy multimedialnej.

■ PZS Łędziny



zdjęcie Małgorzata Labis



Ruszyły prace Zespołu ds. osób niepełnosprawnych i starszych

Rada Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego ustanowiła rok 2019 Rokiem Osób Niepełnosprawnych i Starszych. 30 stycznia br. w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie (PCPR) w Lędzinach, odbyło się pierwsze posiedzenie Zespołu ds. osób niepełnosprawnych i starszych, powołanego przez Zarząd Powiatu w składzie: Agnieszka Wyderka-Dyjecińska – wicestarosta powiatu bieruńsko-lędzińskiego, Czesław Kłyk – przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego, Krystyna Cuber – wiceprzewodnicząca Komisji Społecznej, Promocji Zdrowia i Kultury Fizycznej, Szymon Pawlica – dyrektor Ośrodka Błogosławiona Karolina w Lędzinach, Magdalena Sosna – główna księgowa PCPR. W spotkaniu uczestniczyli także Lidia Żurek – Dyrektor PCPR oraz Michał Sachs – naczelnik Wydziału Rozwoju, Funduszy Europejskich i Inwestycji.

W ramach spotkania zainicjowanego przez radnego Czesława Kłyka i wicestarostę Agnieszkę Wyderkę-Dyjecińską, omówiono plan działalności zespołu w bieżącym pięcioletnim, działania powiatu na rzecz osób niepełnosprawnych i możliwości rozszerzenia działalności i usług dla tychże osób w oparciu o istniejący budynek PCPR, problematykę opieki wytchnieniowej oraz stan zaawansowania prac przy powstającym Centrum Usług Społecznych (CUS) w Lędzinach.

Podczas spotkania zwrócono uwagę, że część budynku PCPR przy ul. Lędzińskiej 24 może być wykorzystana, po uprzednim przeprowadzeniu inwentaryzacji pomieszczeń oraz wyremontowaniu i wykonaniu prac budowlanych znoszących bariery architektoniczne,

na zaspokojenie niektórych potrzeb osób niepełnosprawnych.

Naczelnik Michał Sachs przedstawił projekt budowlano-wykonawczy CUS i stopień zaawansowania prowadzonych robót budowlanych, które przebiegają zgodnie z przyjętym harmonogramem. Zapewnił, że planowany termin zakończenia prac, określony na 30 czerwca br. zostanie dochowany. Warto przypomnieć, że w budynku CUS funkcjonować będą m.in.: centrum dziennego pobytu wraz z klubem seniora, zespół mieszkań wspomagających i chronionych dla osób starszych i niepełnosprawnych, zespół mieszkań chronionych dla ofiar przemocy i wychowanków pieczy zastępczej. W dyskusji pojawił się wątek doposażenia CUS w środki transportu do przewozu



osób niepełnosprawnych z terenu powiatu bieruńsko-lędzińskiego do nowej placówki.

Potwierdzono wolę organizacji jubileuszowych 20. Powiatowych Igrzysk Osób Niepełnosprawnych.

Podkreślono rolę wielu osób, które niosą bezinteresowną pomoc niepełnosprawnym, a które należałoby uhonorować za ich starania. Stąd, narodził się pomysł wyróżnienia, wręczanego co pięć lat, po decyzji

specjalnie powołanej kapituły, takim zaangażowanym osobom w ramach igrzysk. Ponadto, wyrażono chęć organizacji pleneru malarskiego dla niepełnosprawnych artystów oraz wystawy ich prac. ■ PCPR

ZTM - Zarząd Transportu Metropolitalnego

1 stycznia Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia przejęła organizację komunikacji publicznej na terenie miast należących do związku.

Za realizację tego zadania odpowiadać będzie jednostka budżetowa Metropolii – Zarząd Transportu Metropolitalnego. Od początku 2019 roku ZTM stał się jedynym organizatorem transportu, łącząc dotychczasowych trzech organizatorów – Komunikacyjny Związek Komunalny GOP, Miejski Zarząd Komunikacji w Tychach oraz Międzygminny Związek Komunikacji Pasażerskiej w Tarnowskich Górach. Od tej chwili wszystkie autobusy, tramwaje i trolejbusy funkcjonować będą pod jednym szyldem – ZTM.

NOWE WZORY BILETÓW JEDNORAZOWYCH

Do sprzedaży wprowadzane zostały również nowe wzory biletów jednorazowych. Nowe bilety



mają zamienioną kolorystykę oraz układ graficzny. Nadrukowana jest na nich nazwa organizatora komunikacji – Zarząd Transportu Metropolitalnego oraz logo Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Co istotne, nie zmieniają ceny biletów ani zakres ich obowiązywania.

Nowe bilety sukcesywnie będą zastępować te, które obowiązują dotychczas, ale wszystkie stare bilety bezterminowo zachowują swoją ważność. Jeśli pasażerowie posiadają kupione w minionym roku bilety jednorazowe, nadal mogą je wykorzystywać – nie ma

wyznaczonego ostatecznego terminu ich ważności. Istotne jest, aby pamiętać o tym, że suma zapłacona za przejazd musi być zgodna z aktualnie obowiązującym cennikiem.

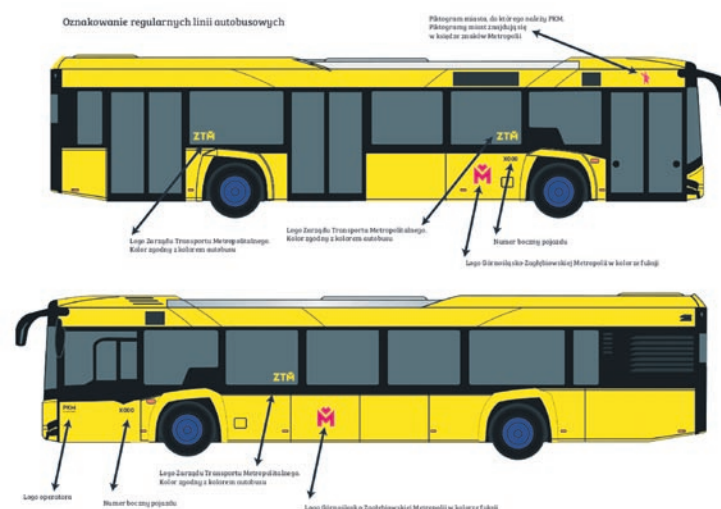
WSPÓLNE KOLORY KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ. ŻÓŁTY, FUKSJA, CZERWONY I ŻÓŁTO-ZIELONY

Zmianie ulegną również kolory pojazdów. Regularne linie autobu-

sowe – żółte; specjalne – fuksjowe, tramwaje pozostaną czerwone, a trolejbusy będą żółto-zielone. To wspólna paleta barw dla pojazdów kursujących pod szyldem Zarządu Transportu Metropolitalnego. Na pojazdach razem z logo ZTM, pojawi się też logo GZM, metropolitalny

piktogram danego miasta oraz logo operatora. Ujednolicenie kolorystyki zajmie kilka lat. Pojazdy bowiem nie będą specjalnie przemalowywane, a barwy będą zmieniane podczas nowych przetargów na obsługę danych linii.

■ Źródło: www.metropoliaztm.pl



Trzeci z rzędu międzynarodowy sukces robotyków z LO Bieruń

8 lutego 2019 r. uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Bieruniu wzięli udział w turnieju Robotiada w Brnie. To jeden z największych turniejów międzynarodowych w Europie, w których konkurują konstrukcje oparte wyłącznie na klockach LEGO. W kategorii „Line-follower” zgłosiło się 156 drużyn. Trudną technicznie trasę ostatecznie ukończyło 75.

Sekcja robotyki LO Bieruń osiągnęła bardzo dobre wyniki:

- 2 miejsce zajęli Dawid Zagracki i Mateusz Klimza
 - 3 miejsce Patryk Wilk, Kacper Szewo, Maciej Popiela i Alan Paris
 - 5 miejsce Wiktoria Krzemię, Michał Domański, Rafał Rudnicki
- Ciekawostką było, że po raz pierwszy każda drużyna próbowała swoich sił na innym programie sterującym. Sam fakt, że reprezentanci jednej placówki zajęli dwa miejsca na podium było sporym zaskoczeniem – na zawodach tej rangi jest to rzadkością. To trzeci turniej rangi międzynarodowej z rzędu, po Wiedniu i Tallinie, gdzie sekcja zdobyła wicemistrzostwo Europy. Nagrody, w tym silniki i sensory wykorzystywane przez sekcję zwycięzcy postanowili przekazać szkole, jako wkład do dalszego rozwoju sekcji robotyki w Liceum w Bieruniu.

LO Bieruń



Logistycy z certyfikatami!

Uczniowie technikum logistycznego w Powiatowym Zespole Szkół w Łędzinach mogą pochwalić się Ogólnopolskimi Certyfikatami Kompetencji Zawodowych dla najlepszych logistyków, wydanymi przez dominującą na rynku ładunków – firmę Trans.edu.

Certyfikat taki pozwala przyszłemu pracodawcy zweryfikować, jaki poziom wiedzy w interesującym go obszarze posiada kandydat ubiegający się o pracę, a jego posiadacz ma pierwszeństwo podczas rekrutacji do pracy.

W 2017 r. szkoła podpisała umowę o współpracy z firmą Trans.edu. W efekcie tego w styczniu 2018 roku na kierunku logistyka wprowadzona została innowacja pod nazwą „Elementy pracy spedytora”, która obecnie realizowana jest w klasach pierwszych i drugich. Choć realizowana jest zaledwie od roku, część uczniów technikum logistycznego w PZS w Łędzinach może się już pochwalić Certyfikatami Kompetencji w trzech obszarach branży TSL (Transport-Spedycja-Logistyka). W grudniu ubiegłego roku uczniowie tych klas, a także klas trzecich i czwartych, którzy na dodatkowych zajęciach zdobyli ponadprogramo-

wą wiedzę i umiejętności, przystąpili do ogólnokrajowego testu starając się o uzyskanie Ogólnopolskiego Certyfikatu Kompetencji Zawodowych. Dzięki współpracy szkoły z firmą Trans.edu przystąpienie do testu umożliwiające jego uzyskanie jest bezpłatne, a warto podkreślić, że cena rynkowa jednego z czterech certyfikatów to 700 zł. Szansę z sukcesem wykorzystało 16 uczniów, którzy 7 stycznia z rąk dyrektora PZS w Łędzinach Piotra Oćwieji odebrali cenione na rynku pracy Certyfikaty Kompetencji Zawodowych wydane przez firmę Trans.edu.

PZS Łędziny

Nowe wyposażenie szpitala

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Megrez w Tychach wzbogacił się o Zakład Diagnostyki Obrazowej, w którego udziału 28 stycznia wziął starosta bieruński Bernard Bednorz. Prace nad inwestycją wartą prawie 15 mln zł trwały od maja do grudnia 2018 r.

Pieniądze na zakup aparatury diagnostycznej (10,8 mln zł) zostały przekazane przez Śląski Urząd Marszałkowski na mocy umowy o współpracy z miastem z października 2017 roku, podpisanej przy sprzedaży miastu nieruchomości i wszystkich udziałów Województwa Śląskiego w spółce Megrez. Województwo Śląskie zadeklarowało w niej udzielenie pomocy finansowej na wyposażenie Szpitala Wojewódzkiego w sprzęt i aparaturę medyczną. Ponad 4 miliony złotych na modernizację pomieszczeń dawnej kuchni szpitalnej – wyasygnowały Tychy.

Zakład Diagnostyki Obrazowej zlokalizowany jest w pobliżu Izby Przyjęć i wyposażony w niezależne wejście z zewnątrz. W pierwszej kolejności z nowego sprzętu skorzystają pacjenci szpitala, którzy dotychczas musieli być przewożeni na niektóre badania do innych ośrodków.

Co ważne szpital przystąpił do konkursu ofert na ambulatoryjne świadczenia diagnostyczne. Jeśli uzyska finansowanie z Narodowego Funduszu Zdrowia, możliwe będzie wykonywanie badań nie tylko komercyjnie, ale również bezpłatnie w ramach ubezpieczenia zdrowotnego.

W nowych pracowniach znalazły się:

- tomograf komputerowy 64-warstwowy – umożliwiają poszerzenie zakresu wykonywanych badań diagnostycznych. Dodatkowe oprogramowania pozwalają na dokładniejszą ocenę poszczególnych narządów. Istotne jest również zwiększenie bezpieczeństwa pacjentów dzięki krótszym czasom ekspozycji, a tym samym zmniejszenie ilości środków kontrastujących podawanych pacjentom
 - rezonans magnetyczny – posiada możliwości diagnostyczne, obejmujące schorzenia ośrodkowego układu nerwowego, w szczególności ostrych stanów neurologicznych, jak udary mózgu. Jest to również badanie niezbędne w diagnostyce chorób istoty białej, jak stwardnienie rozsiane czy zapalenie mózgu
 - kostno-stawowy aparat rentgenowski z zawieszeniem sufitowym lampy rentgenowskiej – cyfrowy aparat wykorzystywany do badań klatki piersiowej oraz układu kostnego
 - mammograf – umożliwia wykonywanie badań stosowanych w diagnostyce gruczołu piersiowego
 - dentytometr – przeciwieństwo do pozostałych badań rentgenowskich oraz tomografii komputerowej dawka, jaką otrzymuje pacjent pracowni dentyometrii jest znacząco niższa
 - aparat USG – nowy, wysokiej klasy aparat, który charakteryzuje się wysoką jakością obrazu.
- Powiat bieruński-łędzki jest udziałowcem placówki i jest ona podstawą opieki szpitalnej dla mieszkańców powiatu.

Art. na podstawie materiału prasowego Megrez



Dzieciom na ferie!

Gwar, radość, barwne stroje i dużo dobrej zabawy, tak w paru słowach można opisać to co wydarzyło się 16 lutego br. w myśłowickiej sali zabaw „Kosmos”. Wszystko za sprawą Marcina Kosmy – radnego powiatowego i Kazimierza Chajdasa – członka zarządu powiatu, którzy zaprosili pięćdziesięcioro dzieci z całego powiatu bieruńsko-łędzkiego na dwugodzinne radosne harce.

Spotkanie zorganizowano, aby uatrakcyjnić najmłodszym czas zimowych ferii. Dla dzieci uczestniczących w zabawie było ono bezpłatne, na pokrycie jego kosztów, radni przeznaczyli część swoich diet. Do wspólnej zabawy zaproszono dzieci liczące od trzech do ośmiu lat, które rodzice mogli zgłaszać za pośrednictwem facebookowej stro-

ny radnego Kosmy. Poczęstunek, możliwość korzystania z wszelkich atrakcji oferowanych przez salę zabaw i drobne upominki na zakończenie dopełniły całości. Organizatorzy, w myśl hasła: „Dzieci największą wartością”, już planują kolejne wydarzenia, które posłużą najmłodszym i integracji społeczności powiatu. ■ RED



Witaj gwiazdko złota!

Kolędowanie w Bojszowach stało się już tradycją. 27 stycznia w Kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Uzdrowienia Chorych w Bojszowach Nowych odbył się XXIII Gminny i XIX Powiatowy Przegląd Zespołów Kolędowych.

Powiat niemal od początku swego istnienia jest zaangażowany w organizację przeglądów. Połączenie sił samorządów gminnego i powiatowego owocuje muzycznym wydarzeniem, które zdobyło sobie renomę daleko poza naszym powiatem. Tego roku, licznie zgromadzona publiczność miała okazję wysłuchać ośmiu zespołów. W przeglądzie uczestniczyły: Chór kościelny „Jutrzenka”, Chór mieszany „Zorza”, Zespół wokalo-instrumentalny „Cantabile”, Chór mieszany „Lutnia”, Zespół

folklorystyczny „Kosztowiaki”, Chór „Gloria” Parafii Najświętszej Maryi Panny Uzdrowienia Chorych, Zespół folklorystyczny „Bojszowianie”, Zespół Regionalny „Gryfne Ślązoki” z Tychów

Publiczność z równym zapałem nagradzała oklaskami wszystkie występujące zespoły, warto jednak podkreślić, że najlepiej wypadli reprezentanci gospodarzy „Bojszowianie”.

Powiat reprezentowali starosta Bernard Bednorz i przewodnicząca Rady Powiatu Anna Kubica, którzy wręczyli nagrody kolędującym chórom i zespołom.

– Pośród wykonawców, którzy zaprezentowali się na przeglądzie, niezawodnie zachwycili „Bojszowianie” – powiedziała na zakończenie Anna Kubica. – To laureat powiatowego Clemensa – podkreślił Bernard Bednorz.



„Podróże małe i duże”

Prace Barbary Zientary-Chmiel, które w zeszłym roku były prezentowane w Wielkiej Brytanii, pojawiają się już z początkiem marca w Galerii Starostwa Powiatowego w Bieruniu. Serdecznie zapraszamy do odwiedzania wystawy i przytaczamy rekomendację, opublikowaną przez

The Brick Lane Gallery w Londynie: Barbara Zientara-Chmiel prezentuje wybrane prace z kilku ostatnich wojaży po Polsce oraz Europie. Od początku swojej twórczości eksperymentowała z tuszem. Jej ulubioną techniką, w której tworzy od lat, jest właśnie rysunek tuszem lawowany

– piórkiem i pędzlami. Wspomniane połączenie daje nieskończone możliwości: od osadzenia ram obrazu przy użyciu tuszu oraz piórka, poprzez przykucie uwagi odbiorcy wykorzystując rozmaite kolory tuszu oraz dopasowywanie ich intensywności, po zabawę tworzonymi warstwami,

dopełniającą głębię tworzonego obrazu. Zamiłowanie do podróży oraz architektury niestrudzenie dyktuje temat przewodni tworzonych prac, jak i prowadzi w czasie samych wędrówek, zachęcając do zbaczania z głównych dróg, niejednokrotnie prowadząc do odkrycia przepięk-

nych, acz zapomnianych miejsc. W pracach swych artystka stara się zawrzeć atmosferę, jak i swoje odczucia względem odkrytego miejsca, bez względu na to, czy ma do czynienia z zapomnianą „perłą”, czy dobrze znanym zabytkowym miejscem. ■

Barbara Zientara-Chmiel

„PODRÓŻE MAŁE I DUŻE”



Galeria Starostwa Powiatowego w Bieruniu
marzec – kwiecień 2019 r.

Powiat
Bieruńsko-
Łędzki
samorząd dla kultury



Barbara Zientara-Chmiel o sobie:

Już od wielu lat rysuję piórkiem (tuszem) i pędzlem (lawowanie), ale także maluję akwarelami oraz akrylami. Tematyką moich prac są przede wszystkim pejzaże polskie. Niszczące kościołki, pałace, dworki, stare urokliwe budynki kryjące nieraz nie lada historie. Staram się uchwycić piękno niegdyś tętniących życiem miejsc, które teraz (nieraz) kryją się w zapomnieniu. Przy okazji wędrówek po kraju staram się zapisać na papierze takie właśnie perełki, które nie zawsze są przy głównych szlakach turystycznych. Moja twórczość jest również mocno związana z miejscem zamieszkania. Praca na kopalni mocno odcisnęła się także w moich pracach, w których wiele razy kopalnie malowałam i rysowałam. Należę do klubu plastyków „Castilia” w Imielinie, jak również do Stowarzyszenia „Na pograniczu” i „Silesia TAK-Art.”. Dzięki temu mogę uczestniczyć w plenerach, poznawać nowych artystów, nowe miejsca w kraju, a tym samym wzbogacać swoją twórczość.

Twój e-PIT... Ministerstwo Finansów informuje!

Od 15 lutego 2019 r. na portalu podatkowym: podatki.gov.pl działa nowa usługa Twój e-PIT. Urząd skarbowy przygotował i udostępnił podatnikom roczne zeznanie podatkowe na podstawie danych, które posiada, a podatnik samodzielnie może wybrać, czy chce skorzystać z Twojego e-PIT-a sporządzonego przez administrację skarbową, czy też samodzielnie wypełnić zeznanie podatkowe.

CZYM JEST TWÓJ E-PIT

Twój e-PIT to usługa wspierająca podatnika w wypełnieniu obowiązków podatkowych przez wykorzystanie

danych, które posiada Krajowa Administracja Skarbową (KAS) i bez konieczności ich ponownego podawania przez podatnika. Podniesie on jakość świadczonych usług i obsługi klienta. Podatnik oszczędzi czas i łatwiej rozliczy ulgi, ponieważ nie musi już dostarczać do urzędu skarbowego dokumentów, które potwierdzają prawo do skorzystania z odliczenia lub ulgi. Ponadto, podatnicy którzy skorzystają z elektronicznej formy rozliczenia podatku szybciej otrzymają zwrot nadpłaty podatku - maksymalnie w ciągu 45 dni. Zeznanie podatkowe jest dostępne od 15 lutego do 30 kwietnia 2019 roku na portalu podatkowym www.podatki.gov.pl

■ ŹRÓDŁO: WWW.GOV.PL

powiatbl.pl

DWUMIESIĘCZNIK BEZPŁATNY

Wydawca: Powiat Bieruńsko-Łędzki,
ul. św. Kingi 1, 43-455 Bieruń, tel. 32 22-69-100; e-mail: starosta@powiatbl.pl
Redakcja: ul. św. Kingi 1, 43-455 Bieruń. pok.114.
Tel. 32 22-69-138, e-mail: promocja@powiatbl.pl

Redaguje zespół redakcyjny. Redaktor naczelny: Zdzisław Kantor

Druk: Agora Poligrafia Sp. z o.o., 43-110 Tychy, Towarowa 4
Projekt i skład: Jarosław Kaczor
ISSN 2084 – 5812

● Bieruń ● Łędziny ● Imielin ● Bojszowy ● Chełm Śląski ●

Więcej o powiecie znajdziesz w Internecie!

● www.powiatbl.pl ● www.pcp.powiatbl.pl ●
● www.pzd.powiatbl.pl ● www.lobierun.edu.pl ●
● www.pzsbierun.pl ● www.pzslędziny.org ●



USUWANIE AZBESTU

ZESKŁADOWANEGO NA POSESJI W 2019 ROKU

Zarząd Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego ogłasza nabór wniosków na realizację zadań związanych z usuwaniem odpadów zawierających azbest zeskładowanych na posesjach zlokalizowanych na terenie powiatu bieruńsko-lędzińskiego.

Zasady odbioru i unieszkodliwiania zeskładowanych odpadów zawierających azbest z nieruchomości będących własnością osób fizycznych zostały uchwalone przez Zarząd Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego uchwałą nr 51/05z dnia 26 stycznia 2015 r.

Bezpłatny odbiór zeskładowanych odpadów zawierających azbest przysługuje osobom fizycznym mającym tytuł prawny do nieruchomości zlokalizowanych na terenie powiatu bieruńsko-lędzińskiego.

Wnioski przyjmowane są w Starostwie Powiatowym w Bieruniu w terminie od 21 stycznia do 31 marca 2019 r.

Zarząd Powiatu do 30 czerwca br. rozpatrzy złożone wnioski, a następnie dokonany zostanie odbiór zeskładowanego azbestu.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad odbioru zeskładowanego azbestu oraz składania wniosków można uzyskać w Wydziale Środowiska i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Bieruniu, ul. św. Kingi 1, pok. 225; nr tel. (32) 226 91 64. Wzory wniosków i niezbędnych oświadczeń można odebrać osobiście w Starostwie Powiatowym lub pobrać ze strony internetowej www.powiatbl.pl w zakładce Azbest. ■ (WSiR)

Plaga wandalizmu!



Uszkodzenia i kradzież wyposażenia wiat rowerowych są na porządku dziennym. Drobne szkody usuwane są stale i na bieżąco. W ostatnich miesiącach powiatowe wiaty dotknęła prawdziwa plaga wandalizmu. Jak można sądzić z rodzaju zniszczeń, nie wynikają one jedynie z chęci niszczenia bez wyraźnego powodu cudzego mienia, ale szkody czynione są z premedytacją. Skradziono ławki, zniszczone zostały mapy, stoły, stojaki rowerowe i słupy podtrzymujące zadaszenie wiat. Wiaty są również systematycznie zaśmiecane. Wan-

dale czynią z nich dzięki wysypiska śmieci domowych i odpadów budowlanych. Szkody liczone są w tysiącach złotych, a dochodzenie w sprawie tych bezprzykładnych aktów barbarzyństwa prowadzi powiatowa Policja.

Wiaty powinny służyć rekreacji. Powinno się je odwiedzać na rowerach, a nie z siekierą w rękę i z premedytacją niszczyć. Na fotografiach prezentujemy uszkodzone wiaty zlokalizowane u podnóża Smutnej Góry, przy ul. Gamrot w Chełmie Śląskim i przy „Paciorkowcach” w Bieruniu. ■ (R)



starosta informuje:

Przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności



Z dniem 1 stycznia 2019 r. prawo użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe przekształciło się z mocy prawa w prawo własności.

Przez grunty zabudowane na cele mieszkaniowe należy rozumieć wyłącznie grunty zabudowane budynkami jedno lub wielorodzinnymi oraz budynkami gospodarczymi, garażami i innymi budynkami, które umożliwiają prawidłowe i racjonalne korzystanie z budynków mieszkalnych, czyli takie, które służą mieszkańcom tych budynków. W budynkach wielorodzinnych co najmniej połowę lokali muszą stanowić lokale mieszkalne.

Przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności oznacza, że właściciele budynków jednorodzinnych lub lokali w budynkach wielorodzinnych będący dotychczas użytkownikami wieczystymi nieruchomości stanowiących własność np. Skarbu Państwa stali się właścicielami tych nieruchomości.

Przekształcenie nie dotyczy nieruchomości, na których, oprócz budynków, o których mowa wyżej znajdują się inne budynki, takie jak: budynki handlowe, budynki usługowe, itp.

W takim przypadku przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności następuje z dniem założenia księgi wieczystej dla nieruchomości zabudowanej na cele mieszkaniowe, po jej uprzednim wydzieleniu z gruntu niespełniającego definicji gruntu zabudowanego na cele mieszkaniowe, albo wyłączenia z istniejącej księgi wieczystej gruntu niespełniającego tej definicji.

Powyższe oznacza, że prawo użytkowania wieczystego opisanego wyżej gruntu nie przekształciło się w prawo własności z dniem 1 stycznia 2019 r. i nie przekształci się do chwili, w której część gruntu wykorzystywanego na inne cele niż mieszkaniowe nie zostanie geodezyjnie wydzielona i nie zostanie dla niej założona nowa księga wieczysta lub, gdy dla geodezyjnie wydzielonej części wykorzystywanej na cele mieszkaniowe nie zostanie założona księga wieczysta.

W związku z przekształceniem przestaje istnieć obowiązek wnoszenia opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego. W ich miejsce wprowadzone zostały roczne opłaty przekształceniowe. Opłaty te będą wnoszone przez okres 20 lat od przekształcenia w wysokości równej wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego.

Od zasady tej istnieje jednak wyjątek. W przypadku, gdy w stosunku do danej nieruchomości miała miejsce aktualizacja opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego, a jej zmiana została rozłożona na okres 3 lat, wysokość rocznej opłaty przekształceniowej będzie równa wysokości opłaty z tytułu użytkowania wieczystego w trzecim roku po aktualizacji.

Roczne opłaty przekształceniowe winny być wnoszone w terminie do 31 marca każdego roku, przy czym opłata za rok 2019 podlega zapłacie do 29 lutego 2020 r.

W przypadku, gdy do przekształcenia nie doszło z dniem 1 stycznia 2019 r. (konieczność urzędzenia ksiąg wieczystych dla nieruchomości niespełniających warunków przekształcenia) obowiązuje nadal roczna opłata z tytułu użytkowania wieczystego, która winna być wnoszona do 31 marca każdego roku.

Dokumentem potwierdzającym dokonanie przekształcenia, w zakresie gruntów stanowiących dotychczas własność Skarbu Państwa, jest zaświadczenie wydane przez starostę. Zaświadczenie to starosta wyda z urzędu i prześle zainteresowanemu osobom w terminie 12 miesięcy od dnia przekształcenia. Zaświadczenie może być również wydane na piśmie wniosek, w terminie 4 miesięcy od jego złożenia. Zaświadczenie może być również wydane w terminie 30 dni na wniosek uzasadniony potrzebą dokonania czynności prawnej związanej z obrotem lokalem mieszkalnym. W przypadku wydania zaświadczenia na wniosek pobierana jest opłata skarbową w wysokości 50 zł.

Zaświadczenie zawiera informacje dotyczące gruntu będącego przedmiotem przekształcenia, informacje o obowiązku wnoszenia rocznej opłaty przekształceniowej, jej wysokości i okresie jej wnoszenia, a także informację o możliwości wnieścia opłaty jednorazowej i zasadach jej wnoszenia, w tym o możliwych do uzyskania bonifikatach.

W odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, w przypadku wnieścia opłaty jednorazowej można skorzystać z bonifikaty. Jej wysokość uzależniona jest od czasu, w którym zainteresowany wystąpi z wnioskiem o jej zastosowanie. Gdy opłata jednorazowa zostanie wniesiona w roku, w którym nastąpiło przekształcenie (2019 r.) jej wysokość wynosi 60 %. W każdym następnym roku wysokość bonifikaty maleje o 10 %, by w szóstym roku po przekształceniu osiągnąć wartość 10 %.

Wystąpienie o przyznanie bonifikaty możliwe jest dopiero po otrzymaniu zaświadczenia potwierdzającego przekształcenie. Po otrzymaniu wniosku starosta poinformuje pisemnie wnioskodawcę o wysokości opłaty jednorazowej i wysokości zastosowanej bonifikaty.

W przypadku, gdy zaświadczenie potwierdzające przekształcenie zostanie przesłane zainteresowanym po 31 grudnia 2019 r. będą mogli zgłosić chęć wnieścia opłaty jednorazowej z zastosowaniem 60 % bonifikaty w terminie do 1 lutego 2020 r. 60 % bonifikata będzie im przysługiwać jeżeli wniosą opłatę jednorazową do 29 lutego 2020 r.

Co ma więc robić osoba, która objęta została przekształceniem prawa użytkowania wieczystego gruntu zabudowanego na cele mieszkaniowe w prawo własności?

Jeżeli nieruchomość będąca dotychczas w jej użytkowaniu wieczystym spełnia opisane wyżej warunki przekształcenia, czyli jest zabudowana na cele mieszkaniowe, nie znajdują się na niej budynki wyłączające przekształcenie itp. nie musi robić nic. Powinna cierpliwie czekać na wydanie i przesłanie jej zaświadczenia potwierdzającego przekształcenie.

Natomiast jeżeli na nieruchomości, będącej przedmiotem użytkowania wieczystego, znajdują się budynki niesłużące celom mieszkaniowym (handlowe, usługowe, itp.) należy podjąć czynności zmierzające do geodezyjnego wydzielenia części nieruchomości wykorzystywanej na cele inne niż mieszkaniowe i założenia dla wydzielonej części nowej księgi wieczystej.

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA I NIEODPŁATNE PORADNICTWO OBYWATELSKIE

Informujemy, że na terenie powiatu bieruńsko-lędzińskiego można korzystać z nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego na podstawie ustawy w dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (Dz. U. z 2017 r. poz. 2030 z późn. zm.).

Osoby uprawnione do otrzymania nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego:

Nieodpłatna pomoc prawna i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie przysługują każdej osobie uprawnionej, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej.

Osoba uprawniona, przed uzyskaniem nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, składa pisemne oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Oświadczenie składa się osobie udzielającej nieodpłatnej pomocy prawnej lub świadczącej nieodpłatne poradnictwo obywatelskie.

Z ważnych powodów dopuszcza się ustalenie innej kolejności udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej lub świadczenie nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego. Kobięcie, która jest w ciąży, udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej lub świadczenie nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego odbywa się poza kolejnością.

Osobom ze znaczną niepełnosprawnością ruchową, które nie mogą stawić się w punkcie osobiście, oraz osobom doświadczającym trudności w komunikowaniu się, o których mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się, może być udzielana nieodpłatna pomoc prawna lub świadczone nieodpłatne poradnictwo obywatelskie, z wyłączeniem nieodpłatnej mediacji, także poza punktem albo za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość.

Aby móc skorzystać z nieodpłatnej pomocy prawnej/nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego należy zapisać się na termin wizyty w godzinach pracy Starostwa Powiatowego w Bieruniu pod numerem telefonu: (32) 226 91 18 zaznaczając, jakiej formy pomocy ma dotyczyć spotkanie (nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego).

Po udzielonej poradzie prawnej osoba uprawniona może anonimowo wyrazić swoją opinię na temat udzielonej jej porady wypełniając część B Karty Pomocy, którą otrzymuje od osoby udzielającej jej porady, a następnie wrzuca ją do zamkniętej, nieprzezroczystej urny znajdującej się w punkcie.

ZASADY UDZIELANIA NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ

Nieodpłatna pomoc prawna obejmuje:

1. poinformowanie osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, o przysługujących jej uprawnieniach lub o spoczywających na niej obowiązkach, w tym w związku z toczącym się postępowaniem przygotowawczym, administracyjnym, sądowym lub sądownoadministracyjnym
2. wskazanie osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego,

3. sporządzenie projektu pisma w sprawach, o których mowa w pkt 1 i 2, z wyłączeniem pism procesowych w toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym i pisma w toczącym się postępowaniu sądowno-administracyjnym,

4. sporządzenie projektu pisma o zwolnienie z kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego w postępowaniu sądowno-administracyjnym oraz poinformowanie o kosztach postępowania i ryzyku finansowym związanym ze skierowaniem sprawy na drogę sądową.

Nieodpłatna pomoc prawna nie obejmuje spraw:

- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem przygotowania do rozpoczęcia tej działalności.

Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie obejmuje:

- działania dostosowane do indywidualnej sytuacji osoby uprawnionej, zmierzające do podniesienia świadomości tej osoby o przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach oraz wsparcia w samodzielnym rozwiązaniu problemu, w tym, w razie potrzeby, sporządzenie wspólnie z osobą uprawnioną planu działania i pomoc w jego realizacji,
- nieodpłatne poradnictwo obejmuje w szczególności porady dla osób zadłużonych i porady z zakresu spraw mieszkaniowych oraz zabezpieczenia społecznego.

PUNKTY NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ ZLOKALIZOWANE W 2019 ROKU NA TERENIE POWIATU BIERUŃSKO-LĘDZIŃSKIEGO:

Bieruń, ul. Warszawska 168

(Powiatowy Zarząd Dróg, I piętro pok. 27)

Poniedziałek: 8:00 – 12:00

Wtorek: 11:30 – 15:30

Środa: 11:30 – 15:30

Czwartek: 11:30 – 15:30

Piątek: 8:00 – 12:00

Lędziny, ul. Lędzińska 24

(Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, parter pok. 102a)

Poniedziałek: 13:00 – 17:00

Wtorek: 9:00 – 13:00

Środa: 9:00 – 13:00

Czwartek: 11:30 – 15:30

Piątek: 10:00 – 14:00